

WRZESIEŃ 2002



**BIESIADNIK ZACZYNA
NABIERAĆ KSZTAŁTU**



**RYNNY Z TYŁU DOMU
NAPRAWIALI SZPARKOWSCY**



Tegoroczny wrzesień dostarczył nam wielu wrażeń. Najpierw kontynuowaliśmy budowę biesiadnika, potem nasz kolega zdobył bardzo interesujące trofeum w Olesznie. Jeszcze później uczestniczyliśmy w połczyńskich spotkaniach łowieckich Darz Bór 2002. Po nich rozpoczęło się udane w tym roku rykowisko, przypominające przez kilka dni te z dawnych dobrych czasów; to chyba zasługa braku grzybów i grzybiarzy.

Na wrześniowym posiedzeniu zarząd przyjął do koła Wiktora Pilarza (po stażu) i jako członka niemacierzystego Jana Maca - rolnika, który gospodarzy na kilkuset hektarach w naszym obwodzie nr 89.



Z NASZYCH ŁOWISK

Przed budową biesiadnika Andrzej Marczak rozebrał wiatki-szopki, które stały przy "Sokołówce". Uzyskane z nich deski wykorzystał Maciek Szydłowski do budowy ambony przy leśnej drodze z Międzyrzecza do Berkanowa.



KOLOROWA AMBONA

NASZE TROFEA



Arcyciekawe trofeum zdobył Irek Piekarski, który wygrał zawody "Hubertus 2002" w Olesznie. Jako nagrodę Łowczy Okręgowy "wręczył" mu żywego kozła. Była przy tym kupa śmiechu, a potem Irek miał trochę trudności transportowych, bo nikt mu nie chciał przewieźć mocno capiącej zdobyczy.

Dodajmy, że drużynowo w Olesznie zwyciężyła - już tradycyjnie - nasza drużyna w składzie: A.Matiaszewski, I.Piekarski, W.Pilarz.



Darz Bór 2002



Chyba już na stałe do łowieckiego kalendarza weszły Ogólnopolskie Spotkania Łowieckie DARZ BÓR w Połczynie Zdroju. Tym razem miały miejsce w dniach 20-22 września. Jednym z organizatorów, podobnie jak w zeszłym roku, było nasze koło. W programie była parada, pokazy, wystawy, rynek myśliwski, konkursy i turniej strzelecki "O FLINTĘ WOJEWODY". Mimo raczej deszczowej aury wspaniale udało się też wielka biesiada myśliwska zorganizowana w sobotę wieczorem na strzelnicy KŁ "Szarak" w Kołaczu, w której uczestniczyło kilkaset osób - myśliwi, ich rodziny i sympatycy łowiectwa.



OTWARCIE ZORGANIZOWANEGO PRZEZ NASZE KOŁO DWUDNIOWEGO TURNIEJU W STRZELANIU DUBLETÓW DO RZUTKÓW



Choć mało brakowało, to i w tym roku nie udało się żadnemu z naszych strzelców zdobyć ufundowanego przez Wojewodę boka śrutowego. Wygrał go Lech Żymierski z koszańskiego "Bekasa" o zaledwie punkt przed Włodkiem i Wiktem Pilarzami.

Flinty w deszczu

Deszcz siąpiący przez niemal cały weekend nie odstraszył turystów, mieszkańców i myśliwych z kraju oraz z zagranicy świętujących podczas Drugich Ogólnopolskich Spotkań Łowieckich Darz Bór 2002 w Połczynie Zdroju.



W tym roku imprezę organizujemy przy restauracji Vienna ze Szczecina. Nagrodzony szef kuchni Sławomir Zablocki zdradził, że do potrawy przy-

gotujemy podgrzany

W turnieju dubletów o Flintę Wojewody Zachodniopomorskiego wygrał Lech Żymierski z Koszalina przed Włodzimierzem i Wiktoorem Pilarzami z Połczyna - ex aequo na II i III miejscu. (dak)

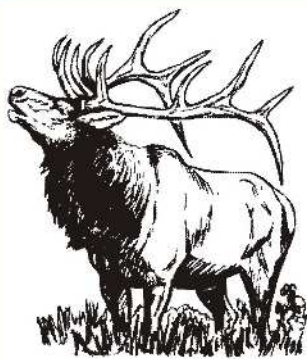


BIESIADA MYŚLIWSKA: **NA PARKIECIE: KRYSIA I MIREK SZPARKOWSCY**



KONKURS ŚPIEwu: WIKTA MIZE- RAKOWSKA I WIESIEK ZIEMSKI





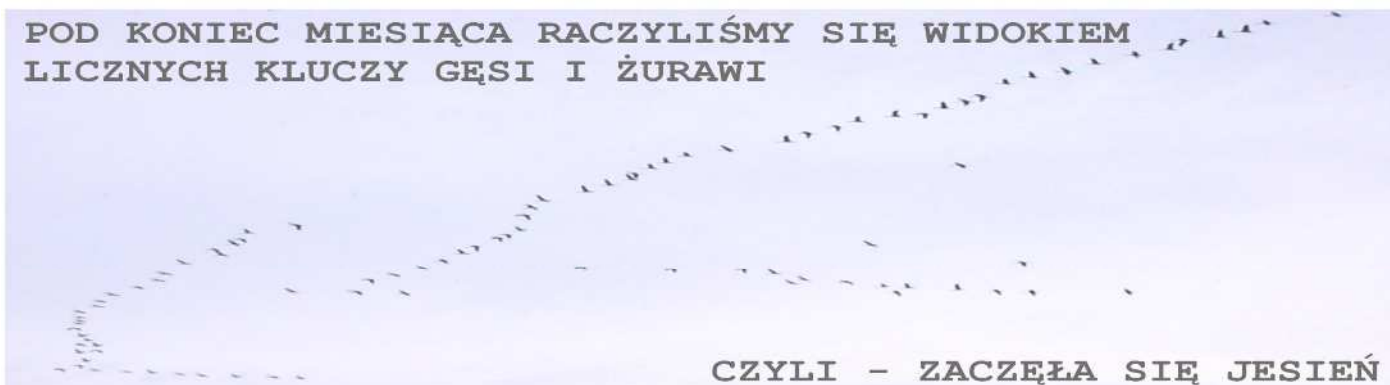
Miał szczęście ten, komu dane było być w trzeciej dekadzie września br. w kniei: byki ryczały jak w starych dobrych latach 80-tych. Niestety, radość rykowiska zepsuła nam ustalona przez skupy bardzo niska cena za tusze jeleni. Co prawda udało się myśliwym podwyższyć ją z 3,- do 4,20 złotego za 1 kg, ale jest to ciągle o wiele za mało, by spokojnie myśleć o przyszłości finansowej kół. Ratujemy się więc jak zwykle odstrzałami dewizowymi. W tym roku we wrześniu gościliśmy dwie grupy kolegów z zagranicy, którzy odstrzelili 5 byków oraz kilka rogaczy i dzików. Najlepsze wieńce - 5,70 i 5,40 kg - zdobył podprowadzany przez Krzyśka Kaszubę francuz Michael.



BYCZY POKOT POD SOKOŁÓWKĄ

WIENIEC 5,70 KG

POD KONIEC MIESIĄCA RACZYLIŚMY SIĘ WIDOKIEM LICZNYCH KLUCZY GĘSI I ŻURAWI



CZYLI - ZACZEŁA SIĘ JESIEŃ

NASZA ZWIERZYNA - DZIKIE GĘSI

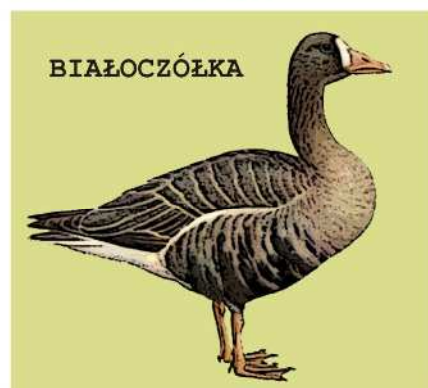
Najczęściej u nas spotykamy gęgawę, gęś zbożową (polną) i białoczelną, rzadziej gęś małą i niektóre gatunki bernikli. Z tym, że w Polsce gniazduje tylko największa z nich - gęgawa. Gęsi dożywają kilkudziesięciu lat. W ostatnich latach obserwuje się w Europie wzrost ich ilości. Gęsi mają stałe trasy przelotów i praktycznie w Polsce poluje się na nie tylko w wybranych łowiskach. U nas udaje się to czasami na terenach przy jeziorze Oparzno.

GATUNKI ŁOWNE - gęgawa, zbożowa, białoczelną

OKRES POLOWAŃ - od połowy sierpnia do grudnia

NAZEWNICTWO

- samiec	- gąsior
- samica	- gęś
- młode	- młódki
- stado gęsi	- tabun
- przeloty gęsi	- ciągi
- szyk przelotu	- klucz
- żerowanie	- biesiadowanie, ucztowanie



BIAŁOCZÓŁKA

TROFEA - wyśmienita dziczyzna (jeśli nie stara), puch na pierzynie